



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 11. MAJA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 11. Maja.

Dzień ofny Maja, poświęcony Uroczystości Jmcienn. Nayaśnniejszego Pana, Ustawie Orderu Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, tudzież Pamiętce Obchodu Corocznego na podziękowanie Bogu za szczęśliwie wydarzoną Rewolucyę na dniu trzecim Miesiąca teraźniejszego, był obchodzony w tej Stolicy z naywiększą Świetnością y okazałością, oraz z powszechnym całego Ludu ukontentowaniem. O godzinie 11. z rana, Król Jmć wyszedłszy na Pokoie Zamkowe (gdzie zastał licznie zgromadzonych JJ. PP. Senatorow, Ministrów i Połów, tudzież innych Obywatelów, tak z Stanu Cywilnego, iakoż i z Woyskowego), oraz odebrałszy od JP. Mariżatka W. Kor: Powinszowanie, udał się potem do Kościoła 44. XX. Misyjonarow w świetney y liczney Aflystencyi. Poprzedzali Króla Jmci Karetę Powozy kosztowne JJ. PP. Senatorow, Ministrów, i innych Obywatelów; przed samą Karetą Nayaśnniejszego Pana, na koniach dzielnych y kosztownie ubranych jechali JJ. PP. Kicki Koniułszy W. Kor: Alexandrowicz Woiewoda Podlaski Marzałek Dworu Króla Jmci, Dygnitarze Cywilno-Woysko: Generalowie, Officerowie, od Leyb-

Gwardyi Kon: Kor: i Dworzanie Nayaśnney: Pana; za Karetą zaś Króla Jmci Reymment Leyb-Gwardyi Kor: w Galowych Mundurach czynił Parade. Wszelkie Cechy Mieyskie ze swoimi Chorągiewami, zaczęły od Zamku, aż do Kościoła JJ. XX. Misyjonarow we dworzedy uszykowane stały, lud zaś napelniający Ulice Miałta, tudzież okna Kamienic, którzy Król Jmć przeleżał, odgłos wydawał radośny *Vivat Król a Narodem!* Przybywszy do Kościoła Król Jmć Ruchoł Mły śpiewaney przez IX. Cieciszowskiego Biskupa Kłowskiego y Kazania (które, iak z powszechnym ukontentowaniem było Ruchoane, tak na powszechne żądanie do druku będzie podane) nianego słownie do tej potroyney Uroczystości przez JX. Witoszyńskiego, Kanonika Kamienieckiego Koadiun: Warza: Kaznodzieję JKMc. W Kościele Reymment Gwardyi Pieszey Litew: a zaś około Tronu, Korpus Kadetów Parade czynił. Po zakoniecznym Nabożeństwie, Król Jmć uśadłszy na Tronie, nominował Kawalerów S. Stanisława których miał kreować, w liczbie 30: na przytomnych zaraz sam włożył znaki Orderowe z zwykłym Obrządkiem do tego przepisany, o nieprzytomnych zaś oświadczył, iż

onych ten zaſzczyt dojdzie. Powrócił potem z tą ſamą Paradą Król Jmć z Kościoła do Zamku, gdzie JJ. PP. Miniſtromi Zagranicznym dawał Audyencyą. W takowym ſpoſobie ranna uroczyſtość zakończoną zoſtała. Nadeszły dnia tego, wieczór pogodny, nowe dla całego Miasta otworzywszy widoki, nowe ſprawiał ukontentowanie dla patrzących. Illuminacya całego Miasta Domów, ſzczegulniey zaś Ratusz Miasta *Starey Warszawy* koſztownie i w Architekture z Herbami Korony y W.X.Lit: tudzież z Herbami wſzyſkich Woiewodztw, Króla, Marſzałków Konfederacyi Obojga Narodów, z Herbami Miast niektórych Koronnych i *Litewſkich*, z ſtoſownemi do tego Napiſami Illuminowany, miły y wſpaniały ſprawował widok. W podobnymże ſpoſobie inne Ratusze Miasta tuteyſzego Illuminowane były. W Pałacu JP. Marſzałka Seymowego, wſpaniała, oko i ſerce patrzących napelniająca ukontentowaniem w naypięknieyſzey Architekture była takżę Illuminacya z ſtoſownemi malowaniami y napiſami. Krótko rzecz całą wyrażając, Kościołów, Pałaców, Domów partykularnych, Bramy i Galerye, rzeſſtemi guſtownie oſwiecone ogurami, okazywały dzień ten cały być dniem nietylko tej Stolicy, ale całego Narodu, prawdziwego a nie zmyſlonego i podchlebnego ukontentowania. Lud wſzyſtek przypatrujący ſię tym ogniom, zapalony wdzięcznością i ukontentowaniem, napelniał wſyſkie Ulice tego obſzernego Miasta, wykrzykując nieustannie *Vivat Król i Narod!* tym barziecej zaś te pomnażały ſię okrzyki w tych mieyſcach, które dy Król Jmć przejeżdżał przypatrując ſię oznakom przywiązanego do ſiebie ludu y całego Narodu. Y tak zakończył ſię dzień ten cały Uroczyſty i dla Króla i dla Kraiu z niepoſpolitemi Uroczyſtościami.

W przeſzły Gazecie położyliſmy tylko treść *Nowey Konſtytucyi Rządowej*, dnia 3. Maia na Seymie teraznieyſzym uchwaloney; która gdy już ieſt podana dnia 5. tegoż bieżącego Mieſiaca Maia do Aktów tuteyſzych pod Tytułem *Uſtawy Rządowa*, kładniemy ją tu co do ſłowa dla wiadomości powſzechney:

USTAWA RZĄDOWA.

W GIMIE BOGA W TROJCY S. JEDYNEGO.

*Stanisław Auguſt z Bożej Łaski y woli Narodu Król Polſki, Wielki Xiążę Litewſki &c. &c. wraz z Stanami Skonfederowanemi w liczbie podwoynę, Naro-
d Polſki Reprezeniuącemi.*

Uznając, iż los Nas wſzyſkich od ugruntowania i wydoſkonalenia Konſtytucyi Narodowej iedynie zawiſł, długim doſwiadczeniem poznawſzy zadawnione Rządu Naſzego wady, a chcąc korzyſtać z pory, w iakiey ſię *Europa* znajduje, y z tej dogorywającej chwili, która Nas ſamym ſobie wróciła, wolni od hańbiących obcey przemocy nakazów, ceniąc drożey nad życie, nad ſzczęśliwość oſobiſtą exyſtencyą polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce Naſze ieſt powierzony, chcąc oraz na błogoſławieństwo, na wdzięczność wſpółczesnych i przyſzłych Pokoleń zaſłużyć, mimo przeſzkód, które w Nas namiętności ſprawować mogą, dla Dobra powſzechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Oyczyzny Naſzey i iej granic, z naywiękſzą ſtałością ducha ninieyſzą Konſtytucyą uchwalamy, i tę całkowicie za ſwiętą, za niewzruſzoną deklarujemy, dtpokiby Narod w czasie Prawem przepiſanym wyraźną wolą ſwoią nieuznał potrzeby odmienienia w niej iakiego Artykułu: do której to Konſtytucyi dalsze Uſtawy Seymu teraznieyſzego we wſzyſkim ſtoſować ſię mają.

I. Religia Panuiąca.

Religia Narodowa Panuiąca, ieſt i będzie *Wiara Święta Rzymſka Katolicka*, ze wſzyſkimi Jey Prawami. Przejście od Wiary Panuiącej do iakiegokolwiek wyznania, ieſt zabronione pod karaini *Apoſtazyi*. Ze zaś taż ſama Wiara Święta, przykazuje Nam kochać bliźnich Naſzych; przeto wſzyſkim Ludziom iakiegokolwiek bądź wyznania, Pokóy w Wierze i Opiekę Rządową winniſmy, i dla tego wſzelkich obrządków i Religii wolność, w Kraiach *Polſkich*, podług Uſtaw Kraiowych, waruicmy.

II. Szlachta Ziemianin.

Szanując pamięć Przodków Naſzych iako Fundatorów Rządu wolnego, Stanowi Szlachciekemu wſzyſkie ſwobody, wolności, prerogatywy, pierwſzeńſtwa w życiu prywatnym y publicznym nayuroczyſciey zapewniamy; ſzczegulniey zaś Prawa, Statuta y Przywileie temu Stanowi od *Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierſkiego, Władysława Jagiełły, y Witolda Brata Jego Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego*, niemniemy

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W ŁOZODĘ DNIA 11. MAJA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 11. Maia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXXX. Dnia 9. Maia.

Po Zagaieniu Sessyi Seymowej przez JP. Marszałka Konfeder. Kor: zabierali różni z JJ. PP. Seymujących Głosy, w których wyrażali zdania swoje względem świeżo zapadłego Prawa Formy Rządu. Jedni w tym Prawie upatrywali niektóre wady, drudzy największe szczęście Kraiu znaydowali.

JP. *Swicki* Poseł *Trocki*, po różnych uczynionych Uwagach i Wniołkach nad Nową Formą Rządu, naostatek z okoliczności mającego się wystawić Kościoła na podziękowanie Bogu, życzył pomyslić skutecznie o ugruntowaniu Cnotliwych y Chrześcijańskich Obyczajów, mianowicie w Młodzieży Narodowej; przeto w Głosie swoim zanioł prozbę do N. Pana i do Przedsiewi: Stanow, ażeby Zakon *Jezuicki*, który tyle w Kraiu naszym czynił ilotnych pożytków i usług, już to w Edukacyi młodzieży, już to w odbywaniu usług Religii, mógł być za wdaniem się do *Stolicy Apostolskiej*, dla tychże famych potrzeb Kraiowych przywroconym.

JP. *Plater* Kasztelan *Trocki*, w zabrany Głosie wyraził, że *Deputacya do Interesów Kurlandyi* wyznaczona, niemogła iefzcze Dzieła swojego uskutecznić; a zatem aby czas dalszy był przedłużony dopraszaf się; zaczęm nastąpiło zezwolenie przedłużenia czasu do dnia 10. Lipca.

Czytany był potym Projekt o Seymie od *Deputacyi Konfitytucyjney* przyniesiony; po którego przeczytaniu, był Ustęp dla załatwienia Interesów Zagraniecznych.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z Paryża d. 18. Kwiet: Xiądz *Gobel*, nowy Biskup *Paryski*, wydał List Pasterski do Konfitytucyjnego Duchowienstwa, y do Wiernych swoiey Dyecezyi, w którym Liście daie on sobie tytuł następujący: Przez *Milofierdzie Boskie* y w ziednoczeniu z *Świątą Stolicą Apostolską*, obrany według Konfitytucyi Biskup Departamentu *Paryskiego*. Zachęca w tym Liście do Pokoju y do Jedności, a odrzuca obrzydliwe Jmiona *Intruza* y *Syzmatyka*. A tymczasem *Stolica Rzymska Apostolska*, nie chce go uznawać za swojego, ale uznaje go za *Syzmatyka* y *Intruza*. Komuż tu wierzyć, czy *Rzymskiemu Papieżowi*? czy *Xiędzu Gobelowi*.

W Sobotę wieczorem *Marzałek de Mouchy*, niał za 1,500. *Livr*: na 6. tygodni Kościół *Theatynski*, ażeby *Katolicy*, ktorzy *Syzmatyckiey*

Cywil: Przysięgi wykonywać nie chciały, Nabożeństwo w nim mogli odprawować; ale od wczorayszego poranku, Pospolstwo gromadnie udało się do tego Kościoła, y przypieło do drzwi Kościelnych Pęk Rozg, z napisem: *Lekarstwo nic nie kosztujące, dla Dewotów*. Prywatny człowiek ieden oderwał te rozgi; ale Lud rzucił się na niego, który musiał przeproszać, całować ziemię, &c: dla ocalenia swego życia. Przymocowano znowu owe rozgi do drzwi Kościoła. JP. *Bailly* z Granadyerami przybywszy na to miejsce, mówił do Ludu, ażeby owe rozgi odieję ztamtąd, ale Lud niechciał go słuchnąć. W tym Pan *Bailly* sam oderwał owe rozgi, y Granadyerów na Straży tam postawił; lecz y ci potem, stacye swoje opuściwszy, odeszli ztamtąd. Pospolstwo zawiesiło znowu owe różgi, które do wieczora tam wisiały, y żadnego w Kościele niebyło Nabożeństwa.

Nowy Pleban u *S. Germana*, do którego Parafii należy Pałac Królewski *Thuilleries*, w piątek na Pokoiach był u Króla, ale Król słowa do niego nieprzemówił. Tenże Pleban chciał być także u Królowey, lecz Królowa widzieć się z nim nie mogła.

Pleban *S. Eustachiusza*, że wykonał *Cywilną Przysięgę*, Spowiednikiem już u Króla nie jest; Monarcha na miejscu jego, obrał za Spowiednika swego, Xiedza *Lenfant Ex-Jezuitę*. Królestwo Jchmość chcą dziś iechać do *St: Cloud* dla odprawienia tam *Komunii Wielkonocney* y *Świąt Wielkonocnych*. Klub *Jakobinów* nie kontent z tego, że Król w Kaplicy swojej odprawować każe Nabożeństwo przez tych Kapłanów, którzy nie wykonali *Cywilney Przysięgi*. Pospolstwo także przeciwko tym Kapłanom mocno jest rozjątrzone. Sama nawet Honorowa Straż od Gwardyi Narodowej, przeprowadzająca Króla do Kaplicy, gdzie Monarcha Mszy słucha, wczora niechciała wchodzić do środka Kaplicy.

Z Wiednia d. 16. Kwiet: Względem *Zareczyn Malżeńskich*, wkrótce spodziewamy się nowego rozrządzenia. Według Prawa od *Jozeffa II.* Cesarza w tej mierze ferowanego, *Zareczyny* były tylko istną Formalnością, nie ciągnęły za sobą żadnych skutków prawnych, y strona jedna mogła się zrzucić z tychże *Zareczyn*, bez lękania się Sądowego Pozwu od strony drugiej. W tym Punkcie teraz dawne Prawa zostały przywrócone; podług których, po odprawionych *Zareczynach* strona żadna niebędzie mogła cofnąć się bez Proceśsu Sądowego.

Z Wołoszczyzny przybyło tu trzech Deputowanych, którzy czekają na powrót Cesarza Jmoi, chcąc uzalenia swoje względem nakazanych Prowiantów podać, y o ulgę prosić.

Z *Klwiu* d. 20. *Kwietnia*. Listy z *Berlinu*, o samych pogłoskach Woiennych nam donoszą. Reyment Huzarów *Ebena*, y Reymenta Infanteryi *Raumer*, *Kleist*, y *Beville* maszerują ku *Pomeranii*, y z obrotów dziejących się teraz w *Anglii*, *Holandyi*, y *Hannowerze*, pokazują się iawnie, iż Mocarstwa interessowane przy utrzymaniu *Równowagi* na Północy, uchwałyły Woynę wydać *Rossyi*. Mimo tego jednak, Politycy rozmaici, y życzą, y rozumieją, że wybuchnienie Woyny, nie przez Zbrojne straszące Negocyacye, w które się teraz przysposabiają, lecz przez wdawania się Przyziacielskie Dworów innych, y naostatku przez niektóre Koncesyje, które *Porta* uczyni Zwycięskiemu Orężowi *Rossyjskiemu*, zostanie odwrócone.

Z *Paryża* d. 19. *Kwietnia*. Co się w Niedzielę działo w *Thuileries*, to między Ludem wielką wzniciło Fermentacyą. Oznaymiało Pospólstwu, iż Król Spowiednika swego Xiędza *Paunard* Plebana Kościoła *S. Eustachiusza* odprawił za to, że Przyśięgę wykonał na *Nową Konstytucyą*, y że Król *Święta Wielkonocne* obchodzić w *St. Cloud* a nie w *Paryżu* postanowił. Granadyer ieden z Gwardyi Narodowej, w twardych barzo wyrazach y zuchwałych, odezwał się o to, że Król w Kaplicy swej Zamkowej każe Nabożeństwo odprawować przez tych Kapłanów, którzy nieprzyśięgli, y nieprześciągając na tym ów Granadyer, rozmaitych swych Kollegów, podobnym natchnął y sfomentował Fanatyzmem; przecież ieszcze Nabożeństwo w Kaplicy Królewskiej odprawiło się tegoż dnia spokojnie, y zmieszane nie zostało. Lecz gdy wczora Król chciał do *St. Cloud* iechać, Kareta Królewska, właśnie w tym momencie, iak Król do niej wsiadł, została opasana od wielkiego tłumu ludzi, którzy dali się słyszeć, iż przy terażniejszyach okolicznościach, nie chętnie poglądają na to, że Król chce się ztąd oddalić. Siedząc Król z Królową y z *Delfinem* w Karecie, a niemogąc dla niepozwalającego pospólstwa iechać, posłał po *Gwardyę Narodową*. Te *Gwardye* zaraz przybyły, y karete Królewską dla bezpieczeństwa od pospólstwa otoczyły; ale co do wyjazdu Królewskiego, równie z pospólstwem zgodziły się, y Królestwu Ichmościom wyjeżdżać niedozwalały. Daley Król posłał do Szefów dzielniejszych Buntowniczych Robot, to jest do *Paryskiego* Prezydenta Pana *Bailly* y Generalnego Kommendata Pana *La Fayette*, oznaymiając o tey tak szkaradney niegodziwości. Oba zaraz ci Szefowie, co tchu przybiegli na ratunek Królowi. Pierwszy perswadował Ludowi, że to czyni przeciwko sameyże *Nowey Konstytucyi* pozwalającej Królowi wyjeżdżać z *Paryża* nietylko do *St. Cloud* (o lekką milę od *Paryża* oddalonego) ale aż o mil dwadzieścia; drugi

zaś Szef, surowe Żołnierskie rozkazy wydawał *Gwardyi Narodowej*, ażeby pomagała do wyjazdu Królewskiego. Lecz ani Pospolstwo Pana Prezydenta, ani Gwardya Narodowa Pana Kommendanta, słuchać niechciały. A tak Królestwo Ichmość, wysiedziawszy więcej niż przez dwie godziny w Karecie, y napatrzywszy się tak niegodziwych Scen, oraz nasłuchawszy się niegodziwych jeszcze wyrazów, wysiedli z Karety, y do Apartamentów swych nazad powrócili. Widząc Pospolstwo swe Zwycięstwo nad Królem, zaczęło wesóło (właśnie po szydersku) wołać: *Vivat Krol!* W tym zamieszaniu, odezwał się Pan *La Fayette* do Żołnierzy, iż ponieważ niechęć go słuchać, za czym złoży swój Urząd Kommendanta; ale mu wręcz zaraz ieden z Wojskowych odpowiedział: *Mogłbys to dawniej jeszcze uczynić.* Przecież dał znać, że tylko do rozpoczęcia Buntu potrzebny jest Szef y Kommendant; w wzmocnionym zaś już Buncie, każdy jest Kommandantem, y na pierwszego swojego Szefa gotow jest uderzyć.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 11. Maia Roku 1791.

Numera, które są wyciągnięte na Loteryi Kraiowej Skar: Kor. w Mieście Warszawie, w Pałacu Rząpltej Książki zwanym, d. 4. Maia są następujące: 5. 44. 13. 64. 51. Przyszłe ciągnięcie będzie d. 18. Maia.

Z mocy Dekretu Urzędu Burmistrzów: i Radziec: Jurydykcyi *Ordynacka* zwanej przy Warszawie, Kamienicy Sukcesorów Bobkiewiczowskich przy Ulicy Nowy Świat Nro 1306. sytuowanej, publiczna na dniu 18. tego Miesiąca, o godzinie 2. po Południu w miejscu Sądowym teyże Jurydykcyi po 3ci raz odprawiać się będzie Licytacya.

Zegarek Złoty, dni pokazujący, zgubiony tu test niedaleko Brukowanej Ulicy wedle Mostu. Ktoby go znalazł, niech go odda do tutejszego Kantoru *Pruskiego*, do JP. *Lebuzza* Kontrolora Kompanii Solney *Pruskiej*, a odbierze słuszną nagrodę.

Skład Kawy, Cukru, &c: który był na Ulicy *Bednarskiej*, przelożony jest dla więkzey wygody Publiczności na Ulicę *S. Janiską* pod N. 19. gdzie także różne gatunki Papierów Kleiowych y Wodnych Fabryki Kraiowej, za barzo mierną cenę dostać można.

Zdoświadczenia zdrowa *Seydzycka* prawdziwa gorzka woda; teraz wcale świeża przybyła do gP. *Nachkiego* Kalfiyer Elektorskiego w tutejszym *Saskim Porcelanowym* Magazynie, za wiadomą już cenę, to jest butelka po 6. Zł: Pół: Informacye zażywania, na żądanie darmo dawane będą.

P. *Cogniard* Dentysta, który dotąd w *Warszawie* zosławał, zamyśla wyjechać z *Polskiej*, ma więc honor donieść, iż zosławnie Panu *Lexowi* mielzkaicemu na *Tłomackim* w depozycyę Likwor, który ma własność ulżenia spruchniałych zębów, y który iaz znaiomy jest; będzie go można za-
wlasz dostać. Cena Zł: 9.

Z mocy wyrokow Kommissyi Konkursowej za Realkryptem JKMei w sprawie NN. *Hili y Gdali Rychawowiczow z Wyżogroda*, z ich wierzycielami y Kredytorami w *Warszawie* agituacye się, podaje się do wiadomości: iż pomieniona Kommissya niechcąc skwapliwie w rozpoznawaniu Praw Wierzycielow niestawiających posłepować, tymże czas do stawienia się ostatecznie na dniu 30. Miesiąca Maia w Roku bieżącym pod utraceniem Praw ich oznaczyła. Dla czego obwieszcza się wszyscy Prawa y pretenyje do Substancyi pomienionych *Hili y Gdali Rychawowiczow* mający, aby na termin powyżey wyrażony z dowodami jakie mają stawili się y pretenyje swe likwidowali.

od Władysława i Kazimierza Jagiellończyków, od Jana Alberta, Alexandra, i Zygmunta Pierwszego Braci, od Zygmunta Augusta ostatniego z Linii Jagiellońskiej, sprawiedliwie i prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy, i za niewzruszone uznajemy. Godność Stanu Szlacheckiego w Polsce, za równą wszelkim stopniom Szlacheństwa gdziekolwiek używanym przyznajemy. Wszysk-
kę Szlachtę równemu być między sobą uznajemy, nietylko co do starania się o Urzędy, i o Sprawowanie posług Ojczyźnie, honor, sławę, pożytek przynoszących, ale oraz co do równego używania Przywilejów i Prerogatyw Stanowi Szlacheckiemu służących. Nadawaliśmy zaś Prawa bezpieczeństwa osobistego, y wolności osobistej, własności gruntowych i ruchomej, tak iak od wieków każdemu służyły, światobliwie, nie naruszenie zachowane mieć chcemy, y zachowujemy; zaręczając naturoczyście, iż przeciwko własności, czyiejkolwiek, żadney odmiany, lub exceptcy w Prawie niedopuszczamy; owszem najwyższa Władza Kraiowa, y Rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretensyi pod pretekstem *jurium Regalium* y iakimkolwiek innym pozorem do własności Obywatelskich, bądź w części, bądź w całości, rościć sobie niebędzie. Dla czego bezpieczeństwo osobiste y wszelką własność komukolwiek z Prawa przynależną, iako prawdziwy Społeczności węzeł, iako zrzeniec wolności Obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy, i aby na potomne czasy szanowane, ubezpieczone, i nie naruszone zostawały, mieć chcemy.

Szlachtę za najpierwszych Obrońców Wolności, y niniejszey *Konstytucyi* uznajemy; każdego Szlachcica cnotę, Obywatelstwo y honorowi, iey świętość do szanowania; iey trwałość do strzeżenia poruczamy, iako jedyną twierdzę Ojczyzny i swobod nalnych.

III. *Miaśta i Mieszczenie.*

Prawo na teraźniejszy Sejmie zapadłe, pod Tytułem — *Miaśta Nasze Królewskie Wolne w Państwach Rzeczypospolitey* — w zupełności utrzymane mieć chcemy, i za część niniejszey *Konstytucyi* deklarujemy, iako Prawo Wolney Szlachty Polskiej dla bezpieczeństwa ich swobód i całości wspólney Ojczyzny nową, prawdziwą, i skuteczną dające się.

IV. *Chłopi Włościanie.*

Lud Rolniczy, z pod którego ręki płynie nayobfitsze bogactw Kraiowych źródło, który nayliczniejszą w Narodzie stanowi Ludność, a zatyln naydzielniejszą Kraiu siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzką, i obowiązki Chrześcijańskie, iako i przez własny Nasz Interes dobrze

zrozumieny, pod opiekę Prawa i Rządu Kraiowego przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd, iakiebykolwiek swobody nadania; lub umowy Dziedzice z Włościanami Dobr swoich autentycznie ułożyli, czyliby te swobody, nadania, i umowy były z Gromadami, czyli też z każdym osobno Wś Mieszkańcem zrobione; będą stanowić wspólny, i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków; i opisu zawartego w takich nadaniach y umowach, pod Opiekę Rządu Kraiowego podpadający. Układy takowe y wynikające z nich obowiązki przez jednego Włościanę gruntu dobrowolnie przyjęte, nietylko iego samego, ale i następców iego, lub Prawa nabywców tak wiązać będą, iż ich nigdy samowolnie odnienić nie będą mocni. Nawzajem Włościanie iakiejkolwiek bądź majątności, od dobrowolnych umów, przyjętych nadeń, i z niemi złączonych powinności, usuwać inaczej się nie będą mogli, tylko w takim sposobie, i z takimi warunkami, iak w opislach tychże umów postanowione mieli, które czy na wieczność, czyli do czasu przyjęte, ściśle ich obowiązywać będą. Zawarowaliśmy tym sposobem Dziedziców przy wszelkich pożytkach od Włościan im należących, a chcąc iak nayskuteczniej zachęcić pomnożenie Ludności Kraiowej, ogłaszamy Wolność zupełną dla wszystkich Ludzi, tak nowo przybywających, iako i tych, którzyby pierwey z Kraiu oddaliwszy się, teraz do Ojczyzny powrócić chcieli, tak dalece, iż każdy Człowiek do Państw Rzpltej nowo z którejkolwiek strony przybyły, lub powracający, iak tylko stanie nogą na Ziemi Polskiej, wolnym jest zupełnie użyć przemysłu swego, iak i gdzie chce, wolny jest czynić umowy na osiadłość, roboczną, lub czynszową iak i dopóki się umowi, wolny jest osiadać w Mieście, lub na Wsiach, wolny jest mieszkać w Polsce, lub do Kraiu, do którego zechce, powrócić; uczyniwszy zadość obowiązkom, które dobrowolnie na siebie przyjął.

V. *Rząd, czyli oznaczenie Władz Publicznych.*

Wszelka Władza w Społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli Narodu. Aby więc całość Państw, wolność Obywatelka, i porządek Społeczności w równey wadze nazawsze zostawały, trzy Władze Rząd Narodu Polskiego składać powinny, i z woli Prawa niniejszego na zawsze składać będą, to jest: Władza Prawodawcza w Stanach Zgromadzonych, Władza Naywyższa Wykonawcza w Królu i Straży, y Władza Sądownicza w Jurydykcyach na ten koniec ustanowionych, lub ustanowić się mających.

VI. Sejm, czyli Władza Prawodawcza.

Sejm czyli Stany Zgromadzone na dwie gźby dzielić się będą, na gźbę Poselską, y na gźbę Senatorską pod Prezydencją Króla.

Gźba Poselska, iako wyobrażenie i skład Włzechwładztwa Narodowego, będzie świetnością Prawodawstwa: Przeto w gźbie Poselskiej naypierwey decydowane będą wszystkie Projekta (1) Co do Praw ogólnych, to jest: Konstytucyjnych, Cywilnych, Kryminalnych, y do ustanowienia wieczystych Podatków. W których to materiyach Propozycye od Tronu, Woiewodztwom, Ziemiom, i Powiatom, do roztrząśnienia podane, a przez Instrukcye do gźby przychodzące, naypierwze do decyzyi wziete być mają. (2) Co do Uchwał Seymowych, to jest: Poborów doczesnych, stopnia monety, zaciągania długu publicznego, Nobilitacyi, i innych nadgod przypadkowych, rozkładu wydatków publicznych; ordynaryjnych, i extraordinaryjnych, Woyny, Pokoju, ostateczney Ratyfikacyi Traktatów Związkowych y Handlowych, wszelkich Dyplomatycznych Aktów, i umów do Prawa Narodów ściągających się, kwitowania Magistratur Wykonawczych, i tym podobnych zdarzeń głównym Narodowym potrzebom odpowiadających, w których to materiyach Propozycye od Tronu prosto do gźby Poselskiej przychodzić mające, pierwszeństwo w prowadzeniu mieć będą.

Gźby Senatorskiej, złożoney z Biskupów, Woiewodów, z Kasztelanów, i Ministrów pod Prezydencją Króla mającego Prawo raz dać *Votum* swoje, drugi raz *paritatem* rozwiązywać osobiscie, lub nadeślaniem zdania swego do teyże gźby, obowiązkiem jest: (1) Każde Prawo, które po przeysciu formalnym w gźbie Poselskiej, do Senatu natychmiast przesłane być powinno, przyjąć, lub wstrzymać do dalszey Narodu deliberacyi opisana w Prawie większością głosów; przylęcie, moc i świętość Prawu nadawać będzie; wstrzymanie zaś zawiesi tylko Prawo, do przyszłego Ordynaryjnego Seymu, na którym, gdy powtorna nastąpi zgoda, Prawo zawieszone od Senatu przyjętym być musi. (2) Każdą Uchwałę Seymową w materiyach wyżey wyliczonych, którą Łeba Poselska Senatowi natychmiast przysłać powinna, wraz z tąż gźbą Poselską, większością głosów decydować, a złączona gźb obydwóch większość, podług Prawa opisana, będzie wyrokiem, y wolą Stanów.

Warujemy, iż Senatorowie, i Ministrowie, w obiektach sprawowania się, z urzędowania swego, bądź w Straży, bądź w Kommissyi, *Votum decisivum* w Seymie niebędą mieli, y tylko

zasiadać w tenczas w Senacie mają, dla dania explykacyi na żądanie Seymu.

Sejm zawżle gotowym będzie; Prawodawczy i Ordynaryjny. Rozpoczynac się ma co dwa lata, trwać zaś będzie podług opisu Prawa o Seymach. Gotowy, w potrzebach nagłych zwołany, stanowiąc na o tey tylko materyi, do której zwołanym będzie, lub o potrzebie, po czasie zwołania przypadley.

Prawo żadne na tym Ordynaryjnym Seymie, na którym ustanowione bylo, znoszonym być niemoże. Komplet Seymu składać się będzie z liczby Osob Niższym Prawem opisaney, tak w gźbie Poselskiej, iako w gźbie Senatorskiej.

Prawo o Seymikach, na teraźniejszy Seymie ustanowione, iako nayistotniejszy załadę Wolności Obywatelskiej, uroczyscie zabespieczamy.

Jako zaś Prawodawstwo sprawowane być niemoże przez wszystkich, i Narod wyręcza się w tey mierze, przez Reprezentantów, czyli Posłów swoich, dobrowolnie wybranych; przeto stanowimy, iż Posłowie na Seymikach obrani, w Prawodawstwie i ogólnych Narodu potrzebach, podług niniejszey Konstytucyi uważani być mają, iako Reprezentanci całego Narodu, będąc składem ułności powłeczney.

Wszystko, i wszędzie, większością głosów decydowane być powinno. Przeto *liberum Veto*, Konfederacye wszelkiego gatunku, i Seymy Konfederackie, iako Duchowi niniejszey Konstytucyi przeciwyne, Rząd obalające, społeczność niszczące, na zawżle znosiemy.

Zapobiegając ziedney strony gwałtownym, i częstym odmianom Konstytucyi Narodowej, z drugiej, uznając potrzebę wydoskonalenia oney po doświadczeniu tey skutkow co do pomysłności publiczney, porę i czas rewizyi i poprawy Konstytucyi co lat 25. oznaczamy. Chcąc więc takowy Sejm Konstytucyjny Extraordinaryjnym podług osobnego o nim Prawa opisu.

VII. Król Władza Wykonawcza.

Zaden Rząd naydoskonalszy bez dzielney Władzy wykonawczej stać niemoże. Szczęśliwość Narodów od Praw sprawiedliwych, Praw skutek od ich wykonania zależy. Doswiadczenie nauczyło, że zaniedbanie tey części Rządu, nieszczęściami napelniało Polskę: zawarowawszy praeto wolnemu Narodowi Polskiemu Władzę Praw łobie Rano-wiesia, i moc baczności nad wszelką Wykonawczą Władzą, oraz wybierania Urzędników do Magistratur; Władzę naywyższego wykonywania Praw Królo-

Królowi w Radzie Jego oddaemy: która to Rada Straży Praw zwąć się będzie.

Władza Wykonawcza do pilnowania Praw, i obywateli, ściśle jest obowiązana. Tam czynna z siebie będzie, gdzie Prawa pozwalają, gdzie Prawa potrzebują dozoru, egzekucyi, a nawet silnej pomocy. Posłuszeństwo należy się iey zawsze od wszystkich Magistrat, moc przynaglenia nieposłuszeń, i zaniedbujące swe obowiązki Magistratury, w iey reku zostawiamy.

Władza Wykonawcza nie będzie mogła Praw stanowiąc, ani tłumaczyć, Podatków, i Poborów, pod jakimkolwiek imieniem nakładać, Oligów publicznych zacierać, rozkładu dochodów Skarbowych przez Sejm zrobionego odmienić, Woyny wydawać, Pokoju ani Traktatu, w żadnego Aktu Dyplomatycznego *desinitre* zawierać. Wolno iey tylko będzie, tymczasowe z Zagranicznymi prowadzić Negocjacje, oraz tymczasowe, i petachno dla bezpieczeństwa i spokojności Kraiu wynikające potrzeby złatwiać, o których najbliższemu Zgromadzeniu Sejmowemu donieść winna.

Tron Polski Elekcyjnym przez Familię mieć na zawsze chceny, i stanowiony. Dzwane kłeki Bezkrólewów peryodycznie Rząd wywracających, powinność ubezpieczenia losu każdego mieszkanca Ziemi *Polskiej*, i zamknięcia na zawsze wpływowi Mocarstw Zagranicznych; Pamięć świętości i sacześci Ojczyzny naszej za czasów Familił ciągle Panujących, potrzeba odwrócenia od Antycyi Tronu obcych, i możnych *Polaków*, zwrócenia do jednorodności wolności Narodowej pielęgnowania, wskazały roztropności naszej oddanie Tronu *Polskiego* Prawem następstwa. Stanowiemy przeto, iż po życiu, iakiego Nami Dobroć Bólka pozwoi, Elektor dzisiejszy *Saski* w *Polszcze* Królować będzie; Dynastya przyzłych Królów *Polskich* zaczęnie się na Osobie *Fryderyka Augusta* dzisiejszego *Elektora Saska*, którego Sukcesorem *de iure* z płci Męskiej Tron *Polski* przeznaczamy. Najstarszy Syn Króla *Pasującego* po Ojcu na Tron następować ma. Gdyby zaś dzisiejszy Elektor *Saski* nie miał Potomstwa płci Męskiej, tedy Mąż przez Elektora za zgodą Stanów Zgromadzonych Córcę Jego dobraną, zaczynać ma linję następstwa w płci Męskiej do Tronu *Polskiego*. Dla czego *Maryę Augustę Nepomucenę* Córkę *Elektora* za *Infantkę* *Polską* deklarujemy, zachowując przy Narodzie Prawo żadney przekrępcy podpadać niemożące, wybrania do Tronu drugiego Domu po wygaśnięciu pierwszego.

Każdy Król wstępując na Tron, wykona przysięgę BOGU i Narodowi, na zachowanie Konstytucyi niniejszey, na *Pada Conventa*, które ułożone bę-

dą z dzisiejszym *Elektorem Saskim*, iako przeznaczonym do Tronu, i które tak, iak dawne, wiązać go będą.

Osoba Króla jest Święta i bezpieczna od wzyśkiego. Nie sam przez się nieczyniący, za nie w odpowiedzi Narodowi być nie może. Nie Samowładzą, ale Ojcem i Głową Narodu być powinien, i tym go Prawo, i Konstytucya niniejsza byćz uznać i deklarować.

Dochody tak, iak będą w *Paktach Konwentach* epifane, i *Prerogatywy* Tronowi właściwe, niniejszą Konstytucją dla przyszłego *Elektora* zawarowane, tkniętami, byćz nie będą mogły.

Wszystkie Akta publiczne, Trybunały, Sady, i Magistratury, Monety, Stęple, pod Królewskim byćz powinny Imieniem. Król, któremu wszelka moc dobrze czynienia zostawiona byćz powinna, mieć będzie *Ius agnatiandi* na śmierć skazanych, procz *in Crimenibus* *Statibus*. Do Króla rozrządzenie najwyższe filanii zbrojeni Kraioweml w czasie Woyny i nominowanie Komendantów Woyska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą Narodu. Patentować Officerów, i mianować Urzędników, podług Prawa niższego opisu; Nominować Biskupów y Senatorów, podług opisu tegoż Prawa, oraz Ministrów, iako Urzędników pierwszych Władzy Wykonawczej, Jego będzie obowiązkiem. Straż czyli Rada Królewskia do dozoru, całosci, i Egzekucyi Praw, Królowi dodana, składać się będzie: i z *Prymosa* iako Głowy Duchowieństwa *Polskiego*, i iako Prezesa *Kommissyi* *Edukacyjney* mogącego byćz wyznaczonym w Straży przez pierwszego *ex Ordine* Biskupa, którzy rezolucyi podpisywać nie mogą, z pięciu Ministrów, to jest: Ministra *Policyi*, Ministra *Pieczęci*, Ministra *Belli*, Ministra *Skarbu*, Ministra *Pieczęci* do Spraw *Zagranicznych*, z dwóch Sekretarzów, z których jeden *Protokul* *Straży*, drugi *Protokul* *Spraw* *Zagranicznych*, trzymać będą, obydwa bez *rotum* decydującego.

Następcą Tronu z *Małoletności* wyszedłszy, y przybieg na Konstytucją wykonawczy, na wzyśkich *Stacy* posiedzeniach, lecz bez *Głosu*, przytomnym byćz może.

Marzalek Sejmowy, iako na 2. lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę zasiadających w *Straży*, bez wdawania się w iey rezolucye, jedynie dla zwołania *Sejmu Gotowego*; w takim zdarzeniu: gdyby on uznał w przypadkach koniecznego zwołania *Sejmu Gotowego* wymagających, rzetelną potrzebę, a Król go zwołać wzbrańał się, tedy tenże Marzalek do Posłów y Senatorów wydać powinien *Listy Okolne*, zwołując onych na *Sejm Gotowy*, i powody zwołania tego wyrażając. Przy-

padki zaś do koniecznego zwołania *Seymu* są tylko następujące: 1. W gwałtowney potrzebie do Prawa Narodu ściągający się, a szczególnie w przypadku Wojny ościenney. 2. W przypadku wewnętrznego zamęszania grożącego *Rewolucyą* krajową, lub Kollizyą między Magistraturami. 3. W widocznym powszechnym głodzie niebezpieczeństwie. 4. W ościerocistym stanie Ojczyzny, przez śmierć Króla, lub w niebezpieczney tego chorobie. Wszyskie rezo ucy w *Straży* rozstrzaślane będą przez Skład wyżey wspomniany. Decyzya Królewka po wysłuchanych wszyskich zdaniach przeważać powinna, aby jedna była w wykonywaniu Prawa wola; Przewo każda ze *Straży* rezolucya pod Imieniem Królewskim, i z podpisem ręki Jego wychodzić będzie: Powinna jednak być podpisana także przez jednego z Ministrów zasiadających w *Straży*, y tak podpisana, do posłuszeństwa wiążać będzie, i dopełnioną być ma, bądź przez Komisyye, bądź przez iakieźkolwiek Magistratury wykonawcze, w tych jednak łezczegulnie materysch, które wyraźnie niniejszym Prawem wyłączone nie są. W przypadku gdyby żaden z Ministrów zasiadających decyzyi podpisać nie chciał; Król odstąpi od tey decyzyi, a gdyby przy niey upierał się; Marszałek *Seymowy* w tym przypadku upraszać będzie o zwołanie *Seymu* Gotowego, i jeżeli Król spoznać będzie zwołanie; Marszałek to wykonać powinien.

Jako nominowanie wszyskich Ministrów, tak i wezwanie z nich jednego od każdego Administracyi wydziału do Rady Swoiey, czyli *Straży*, Króla jest Prawem. Wezwanie to Ministra do zasiadania w *Straży*, na lat dwa będzie, z wolnym onego na dat przez Króla potwierdzeniem. Ministrowie do *Straży* wezwani, w Komisyyach zasiadać nie mają.

W przypadku zaś, gdyby większość dwóch trzecich części wotów łekratnych, obydwóch łzb złączonych na *Seymie*, Ministra bądź w *Straży*, bądź w Urzędzie odmiany żądała; Król natychmiast naiego miejsce innego nominować powinien.

Chcąc, aby *Straż* Praw Narodowych obowiązana była do ścisley odpowiedzi Narodowi, za wszelkie onych przestępstwa, łlanowimy: łż gdy Ministrowie będą oskarżeni przez Deputacyą do łxaminowania łch czynności wyznaczoną o przestępstwo Prawa; odpowiadać mają z łOsoby y małżatków łswoich. W wszelkich łakowych łoskarżeniach łtany łzgromadzone łprostą większość wotów łzb złączonych łodłści łobwinionych Ministrów mają do łSądów łSeymowych po łsprawiedliw, i wyrównywałce przestępstwu łch łukaranie, łub przy łdowiedzoney łniewinności, łd łsprawy ł kary łuwolnienie. Dla łporządnego łwładzy wy-

konawczy łdopełnienia, łstanawiamy łoddzielne Komisyye, łmające łwiązek ze łStrażą, i łobowiązane do łposłuszeństwa łteż łStraży. łKomissarze do łnich łwybierani łbędą przez łSeym, dla łsprawowania łUrzędów łswoich w łprzełciagu łczasu łPrawem łopisanego. łKomissyye łte łsą: 1. łEdukacyi. 2. łPolscy. 3. łWoyłka. 4. łSkarbu.

łKomissyye łPorządkowe łWoiewódzkie na łtym łSeymie łstanowione, łrównie do łdozoru łStraży łnależące; łodbierać łbędą łrozłazy przez łwyżey łwspomniane łposrzednicze łKomissyye, łrespektując łco do łobłektów łkażdey z łnich łWładzy ł łobowłązków.

VIII. Władza łSądownicza.

łWładza łSądownicza nie łmoże łbyź łwykonywaną łni przez łWładzę łPrawodawczą, łni przez łKróla; łecz przez łMagistratury na łten łkoniec łstanowione ł wybierane. łPowinna łbyź łzaś łtak łdo łmieyłc łprzywłązaną, łżeby łkażdy łczłowiek łbliłko dla łsiebie łznalazł łsprawiedliwosć, łżeby łprzez łstępný łwidział łwsłędzie łgroźną nad łłbą łRękę łKraiowego łRządu. 1. łUłstanawiamy łprzewo łSądy łpierwłzey łInstancyi dla łkażdego łWoiewództwa, łZiemł, ł Powiatu, do łktórych łSędziowie łwybierani łbędą na łSeymikach. łSądy łpierwłzey łInstancyi łbędą łzawsłze łgotowe, ł czuwające na łoddanie łsprawiedliwosć łtym, łktórzy łiey łpotrzebują. łOd łtych łSądów łiść łbędzie łAppellacya na łTrybunał łgłówny dla łkażdey łProwincyi łbyź łmające; łzłozone łrównie z łOsob łna łSeymikach łwybranych. ł łte łSądy łtak łpierwłzey, łako ł łostatniy łInstancyi, łbędą łSądami łZiemian łKraem łdla łSzlachty, ł łwsłyskich łwłasciiciłw łZiemłskich, z łkimkolwiek łin łCausis łuris ł łfidei.

2. łJurydykcy łzaś łSądowe łwsłyskim łMiałstom łposług łPrawa łSeymu łteraz łnieyłszego o łMiałstach łWolnych łKrólów łich łzabesłpieczamy.

3. łSądy łReferendarłskie dla łkażdey łProwincyi łosłobne łmieć łchcemy w łSprawach łWłosciłł łwolnych łdawnełmi łPrawami łSądowi łtemu łpoddanych.

4. łSądy łZadłworne, łAłsełsorłskie, łRelucyine ł łKurłandłzkie, łzachłwosłiemy.

5. łKomissyye łWykonawcze łbędą łmiały łSądy w łSprawach łdłswey łAdministracyi łnależących.

6. łOprócz łSądów w łSprawach łCywilnych ł łKryminalnych, dla łwsłyskich łStanów łbędzie łSąd łnayłwyżłzy łSeymowy łzwany. łDo łktórego łprzy łotwarłciu łkażdego łSeymu łobrane łbędą łOsoby. łDo łtego łSądu łnależć łmiały łwsłępkł łprzeciwni ł Narodowi ł łKrólowi, łczyli łCrimina łStatus.

łNowy łCodex łPraw łCywilnych ł łKryminalnych łPrzez łwyznaczone łprzez łSeym łOsoby łspisłł łrozłkazujemy.

IX. łRegencya.

łStraż łoraz łbędzie łRegencyą, łmając na łczłole łKrólówą, łalbo w łiey łnieprzyłtomnosć łPrzymałsa.

W tych trzech tylko przypadkach miejsce mieć może Regencya 1. W czasie małoletności Króla. 2. W czasie niemocy trwałej pomieśzanie zmysłów sprawujący. 3. W przypadku, gdyby Król był wzięty na Woynę. Małoletność trwać tylko będzie do lat 18. zupełnych; a niemoc względem trwałego pomieśzania zmysłów deklarowaną być nie może, tylko przez Sejm gotowy większością wotów trzech części przeciwko czwartej być złaczonych. W tych przeto trzech przypadkach, Prymas Korony Polskiej Sejm natychmiast zwołać powinien; a gdyby Prymas tę powinność zwłoczył, Marzalek Sejmowy, Liści okolne do Posłów y Senatorów wyda. Sejm gotowy urządzi kollegy załatwiania Ministrów w Regencyi, y Królową do załatwienia Króla w obowiązkach jego umocuię. A gdy Król w pierwszym przypadku z małoletności wyjdzie, w drugim do zupełnego przydzienia zdrowia, w trzecim z niewoli powróci; Regencya rachunek z czynności swoich oddać mu powinna, y odpowiadać Narodowi za czas swego Urzędowania, tak, jak jest przepisano o Straży, na każdym Ordynaryjnym Sejmie, z Otób y majątków swoich.

X. Edukacya Dzieci Królewskich.

Synowie Królewscy, których do następstwa Tronu Konfytucya przeznacza, są pierwszymi Dziećmi Ojczyzny. Przeto baczną o dobre ich wychowanie do Narodu należy, bez uwłoczenia jednak Prawom Rodzicielskim. Za Rząd Królewskiego, sam Król z Strażą, y z wyznaczonym od Stanów Dozorcą Edukacyi Królewicow, wychowaniem ich zatrudnić się będzie. Za Rządu Regencyi, zaś z wspomnianym Dozorcą Edukacyą ich powierzoną mieć sobie będzie. W obydwóch przypadkach Dozorca od Stanów wyznaczony, donosić winien na każdym Ordynaryjnym Sejmie o Edukacyi y postępku Królewicow. Komisji zaś Edukacyinyj powinności będzie podać układ Instrukcyi y Edukacyi Synów Królewskich, do potwierdzenia Sejmowi; a to, aby jednolite w wychowaniu ich prawidła wpały ciągle, y wcześniej w umyśle przyszłych następcow Tronu Religiją, miłość cnoty, Ojczyzny, wolności, y Konfytucyi Królowey.

XI. SIŁA ZBROJNA NARODOWA

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści, y dla przestrzegania całosci swej. Wszyscy przeto Obywatele są obrońcami całosci y swobod Narodowych. Woysko nie innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna y porządna, z ogulney siły Narodu. Naród winien Woysku swemu nagrodę y poważenie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony. Woys-

sko winno Narodowi strzeżenie granic y spokojności powszechney, słowem, winno być jego naysilniejszy tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełnić niemylnie, powinno zostawać ciągle pod posłuszeństwem Władzy Wykonawczej, słownie do opisów Prawa; powinno wykonać Przysięgę na wierność Narodowi y Królowi, y na obronę Konfytucyi Narodowej. użytym być więc Woysko Narodowe może na ogulną Kraiu obronę, na strzeżenie Fortec y granic, lub na pomoc Prawu, gdyby kto exekucyi jego nie był posłuszny.

DEKLARACYA STANÓW ZGROMADZONYCH.

Wszystkie Prawa dawne i terażniejszy, przeciwne niniejszey Konfytucyi, lub któremukolwiek iey Artykułowi, znosiemy; a opisy szczególne do Artykułów y każdej Materyi w niniejszey Konfytucyi zamkniętych potrzebne jako dokładniey wyszczególniające obowiązki y układ Rządu, za częścią składającą też Konfytucyą deklaruemy. Władzy wykonawczej zalecamy, aby Straż swe obowiązki natychmiast pod okiem Sejmu rozpoczęła, y ciągle utrzymywała. Bogu y Ojczyźnie uroczysto przysięgamy na posłuszeństwo, na obronę wszystkimi ludzkimi siłami tej całej Konfytucyi, y takową Przysięgę za hasło rzetelney miłości Ojczyzny dając, wykonanie oney nakazujemy natychmiast tu w Warszawie przez wszystkie Komisye y Jurysdykcyę Sądowę, niemniej przez Woysko tu przytomne, a w ciągu naydalej Miesiąca od Daty niniejszego Prawa, za ordynansem Komisyi Woyskowej, przez całe Woysko Narodowe, w Państwach Korony Polskiej y W. X. Lit. konfytuiące. Wyznaczenie Nabożeństwa w iednym dniu po wszystkich w całym Kraiu Kościołach, to jest: dnia osmego Miesiąca Maia Roku bieżącego, na podziękowanie Bogu za zdarzoną chwilę pomyślną wydobycia Polski z pod przemocy obcey y nieładu Domowego, za przywrócenie Rządu, który nayskuteczniey Wolność Naszą prawdziwą, y całosc Polski zabezpieczyć może, za postawienie tym sposobem Ojczyzny Naszey, na stopniu mogącym prawdziwą w oczach Europy zyskać iey Konfideracyą, Przewielebnym Biskupom zalecamy, naznaczając Dzień Świętego Stanisława Biskupa Męczennika Patrona Korony Polskiej za uroczysty w Roku, który My y Potomkowie Nasi obchodzić będziemy za Dzień poświęcony Nayswyższej Opatrzności, po którym Ojczyzna śmiało y bezpiecznie po tylu niebezpieczeństwach odetchnąć może. Chcemy oraz, aby Du-

chowieństwo tak Świeckie, iako y Zakonne, w Naukach Chrześcijańskich, które prawowiernemu winno iadomy, nieprzeſtawiało zachęcać wſzystkich do podobnych Boga dziełczynień: aby zaś potonnie wieki tym ſilniej czuć mogły, iż Dzieło tak pożądanie pomimo naywiększych trudności y przeſzkody, za pomocą Naywyższego łosami Narodów Rządcy do skutku przywodząc, nieustraciliśmy. tey ſzczęśliwey dla ocalenia Narodu pary, uchwalamy, aby na tę pamiątkę Kościół *ex toto* wſzystkich Stanow był wyſtawiony, y Naywyżſzey Opatrzności poświęcony.

Uczyniwszy zadość radości powszechney, dałemy pilne oko na ubezpieczenie tey *Konſtytucyi*, ſtanowiąc: iż ktobykolwiek śmiał być przeciwnym ninieyſzey *Konſtytucyi*, lub targać ſię na iey zepſucie, albo wstruſzał ſpokojność dobrego y ſzczęśliwym być zaczynającego Narodu przez zaſiewanie nieuſności, przeciwnie tłumaczenie *Konſtytucyi*, a tym bardziey przez formowanie iakiegokolwiek w Kraiu *Rokofszu*, czyli *Konfederacyi* oney przodkował, lub iakowym ſpoſobem do tego dokładał ſię: ten za Nieprzyjaciela Oyczyzny, za iey Zdraycę, za Buntownika uznany, nayſurowieſzymi karami natychmiast przez *Sąd Seymowy* ukarany będzie. Dla czego nakazujemy, aby *Sąd Seymowy* w koimpiecie nieprzerwanym tu w *Warszawie* agitował ſię, ſeſyje ſwoje od dnia do dnia limitował, wſzystkich zaś doniſionych ſobie, przez dobrze oſiadłego Obywatela *Delacya* biorącego, w aſſyſtencyi inſtygatorów Obojga Narodów, o podnieſzenie *Rokofszu* lub namawianie do niego, natychmiast ſądził, o Oſobach wyrokowi ſweńmu mających podlegać ubezpieczał ſię, do czego Woytka Narodowe za zmieſſeniem ſię *Sądu z Władzą* wykonawczą, mają być gotowe y powołne.

Ieymość Pani *Ogińska* Hetmanowa W. Litt: wczora rano wyjechała z tuteyſzey Stolicy na letnią Rezydencyą do *Siedlec*.

Z *Włoch d. 15. Kwietnia*. Sądowy Proces ſławnego i *Cagliostro*, dnia 9. tego Mieſiaca od *Kongregacyi Kardynałów* zakończono, i *Cagliostro* dekretemany zoſtał, na więzienie dożywotnie w *Zamku S. Leona. Se-*

kreতারza iego, (który ieſt *Zakonnik*) oſadzono na więzienie dzieſięcioletnie. Kryminały ich ſciągać ſię mają do obiektów *Religii*; a że wielu znakomitych Oſób w tey ſprawie ieſt zawikłanych, ta więc ſprawa od *S. Offitium* nayſciſleyſzym milczeniem pokryta będzie. Dekret na *Cagliostro* właſciwie taki był wypadek; ażeby był obwieſzony, y dopiero ciało iego miało być spalone: lecz *Papież*, ten śmierci Dekret zamienił na więzienie dożywotnie. Dnia 11. Kwietnia *Hrabia d'Artois* powrócił znwu nazad do *Wenecyi*. Król Jegomość *Neapolitański*, w *Bononii* zaſtał Ciotki *Krola Francuſkiego*, którym też wizytę oddał.

Ponieważ *Kardynał Bernis* w *Rzymie* złożył ſwój Urząd *Ministra Francuſkiego*, teraz więc *Pan Bernard* Sekretarz Poſełſtwa, zawiąduie *Intereſſami Dworu Francuſkiego*.

Do *Rzymu* już więcey niż 3000. Oſób prywatnych przybyło z *Neapolu* dla przywatnia *Krola Jegomości*. Dnia 9. *Królowa Neapolitańska* y W. *Kieźna Toſkańska* przyjechały do *Florenecyi*. Dwór *Papieſki* do wſzystkich ſwych *Pocztamtów* rozeſłał rozkaz, ażeby *Króleſtwu* Ichmościom *Neapolitańſkim* w ich podróży poſługa gratis y bez wſzelkiej opłaty czyniona była.